

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Stycznia 1871.

Sobota.

Dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1870/1.

Dziś: ŚŚ. Luejana i Emiljana.
Jutro: Ś. Seweryna Opata.

Poniedziałek: Ś. Marcjanny P.
Wtorek: ŚŚ. Agaton i Wilhel.

Środa: ŚŚ. Teodozjusza i Higina
Czwartek: Ś. Arkadiusza M.

Piątek: ŚŚ. Weroniki i Gotfridy.
Sobota: ŚŚ. Hilarego i Feliksa.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zablockiej.

— X — Artyści włoscy wykonali wczoraj po raz pierwszy w tym sezonie, operę Verdi’ego. „Rigoletto.” Piawe, autor libretta wspomnianej opery, która uznana została za arcydzieło tegoczesnej włoskiej muzyki, *pożyczył* treści do swojej roboty z dramatu W. Hugo: „Król się bawi.” Oprócz głównej akcji w libretto tem znajdują się i wszystkie osoby, oraz efektowne sytuacje dramatu. Król Franciszek I-szy zdegradowany jest tylko na Księcia Mantui, Triboulet nosi nazwę: Rigoletto, jego córka nazywa się nie Blanka lecz Gilda, na zbójcę Saltabadila wołają Sparafuccile i wesola siostra jego, śmiejąca się w pośpym dramacie pod imieniem Maguellone, w operze nuci wesoło jako Magdalena.

„Rigoletto” rozpoczął się także zupełnie tak samo jak „Le Roi s’amuse.”

Po wykonaniu charakterystycznego preludjum, zastępującego uwerturę do opery, podniesiona kurtyna odsłania nocną, rozhułkaną bachanalję w pałacu Księcia Mantui. Amfitrion, otoczony pięknościami swojego dworu, opiewa w śmiejącej się pusto balladzie, rokosze motylego życia. Menuetto, które jest najpiękniejszym fragmentem wstępnego aktu opery, Verdi skopjował wiernie z muzyki do tego romantycznego tańca, znajdującej się w partycji Mozarta „Don Juan.”

Rzecz drugiego aktu dzieje się przed domkiem Rigoletta na jednym z najuboższych zaułków Mantui. Rigoletto, dręczony przekleństwem, które nań rzucił (w akcie pierwszym) hrabia Monterone, ojciec córki uwiedzionej przez Księcia, spotyka się ze Sparafuccilem szukającym krwawego zarobku; spotkanie to spowodowywa duet na baryton i bas ozdobiony charakterystycznym akompaniamentem wiolonczelli. Duet jednakoż Rigoletta i Gildy, następujący po tem potwornem spotkaniu i przypominający jeden z duetów partycji: „Nabuchodonozora” jest bogatszym treścią i formą. Ozdobami muzycznymi drugiego aktu są także: arja Gildy, niesłychanie trudna do śpiewu i charakterystyczny finałowy chór dworaków, którzy mszcząc się za złośliwe żarty Rigoletta, wykradają mu jedyną córkę dla Księcia.

W trzecim akcie, wśród cynicznych śmiechów, wyje nawałnica rozpacz. Rigoletto zrozpaczony utratą córki, z bufona staje się lwem. Tłumiąc boleść pekającą serca strasliwym spokojem, pojawia się

w sali audjencjonalnej Księcia. Zebrani tam dworacy wołają na buffona, żeby ich bawił. On istnie obłąkany szalem boleści, śpiewa pieśń rozpaczliwie wesołą, i w końcu dowiaduje się, że jego Gilda, jedynie serce które go kochało szczerze, zamknięta jest w gabinecie Księcia. Tu następuje scena rozdzierająca. Gilda, załamana i blada wybiega z gabinetu i opowiada lłkającemu ojcu, że ją porwano w nocy i że kocha nieznanego młodzieńca, który co niedziela chodzi za nią na mszę do katedry. Finałem aktu jest prześliczny, pełen głębokiego uczucia duet Rigoletta i Gildy: *Tutte le feste al tempio...*

Muzyka ostatniego aktu opery, o której mówimy, jest arcydziełem muzy Verdi’ego.

Na lewej stronie sceny widać wewnątrz szynkowni, gniazdo rozpusty i zbrodni, a po prawej, pustą uliczkę nad rzeką Mincio. Do szynkowni tej w nocy, przychodzi Książę kupić kilka tanich całusów.... Rigoletto dla rozczarowania córki z miłości, przyprowadza ją w te krwawe miejsca. I dziewczica biała i jasna, przez popękaną drzwic szynku, widzi księcia, swoje bożyszczce, odurzonego winem i wdziękami siostry ponurego zbroja. Rigoletto następnie poleca córce, ażeby przebrała się za mężczyznę i uciekła do Verony i sam odchodzi. Na horyzoncie słychać grzmoty zbliżającej się burzy. Gilda, złamana boleścią pozostaje, wchodzi do szynku. Sparafuccile zaś, któremu Rigoletto zapłacił ażeby zabił księcia, zabija ją i ukrywając trupa w worku porzuca go na ulicy. W tej chwili powraca Rigoletto. Spostrzegłszy skutek swojej zemsty, upaja się jej szalem. Nagle budzi go z tego upojenia znana mu hułaszcza piosenka. Zrywa się więc z ziemi, otwiera worek i skamieniały z rozpacz, słyszy Księcia, który powracając do swojego pałacu, śpiewa z sardonicznym uśmiechem:

„Kobieta zmienna jest
Z jej sercem, główka
Z uczuciem, słówka
Rzadko się godzą....”

Niby czarny djament w kunsztownej oprawie z krwawo-błyszczącego złota, w partycji tego aktu świeci kwartet: *Un di, se ben ramento mi.*

Cztery głosy ludzkie w całym splendorze harmonji, objawiają uczucia swoje. Książę domaga się całusa, Magdalena oponuje mu śmiechem bezmyślnym; Gilda, jęczy krwawymi łzami nad grobem swoich złudzeń, a

Rigoletto wtórzy piorunowemi tonami, piorunom rozdzierającym chmury na horyzoncie.

Kwartet ten jest cenaym unikatem w literaturze muzycznej.

Verdi powiedział raz osobie: „Jo sono un paesano“ (Jestem wieśniakiem), i nie skłamał. W fragmencie bowiem ostatniego aktu „Rigoletto“, wyśpiewał z duszy swojej tony, które ludzie *na prawdę* śmieją się, płaczą i rozpaczają...

* * *

Partję Rigoletta śpiewał wczoraj pan Storti, bardzo starannie, umiejętnie i chwilami efektownymi tonami górnej skali swojego głosu, pobudzał słuchaczy do hucznych oklasków.

Księżę Mantui, Manfredo, pan Bollis, w akcie pierwszym, balladę wykonał z ogniem i fureją, i również z humorem śpiewał w czwartym akcie, sarkastyczną piosenkę: *La donna e mobile*.

Autorem tekstu tej piosenki, jak zapewnia poeta Marot, jest król Franciszek I. Miał on ją wyróżnić djamentem pierścienia, który otrzymał od pierwszej swojej kochanki, na jednej z szyb pałacu Chambord, i śpiewać przez całe swoje puste życie...

Nieszczęśliwą Gildą była wczoraj pani Wizjak, — śmiejącą się Magdalena, panna Riboldi, a Sparafucilem pan Perkins.

Z artystów tutejszej opery, śpiewał dobrze partję brabiego Monterone, pan Ziółkowski. Chóry męskie pracowały wczoraj także z zadowoleniem słuchaczy.

— E — *Targi Warszawskie*. Z powodu święta przypadającego w dniu wczorajszym targi odbywały się nie w piątek jak to zwykle bywa, lecz czwartek. W ogóle sprzedających i kupujących zebrało się niezbyt wiele.

Ryb żywych dowieziono bardzo mało, funt szczupaka płacono kop. 35 do 40, karpia 24 do 26. Śnięte sprzedawano daleko taniej funt szczupaka kop. 25, sandacza kop. 20 do 25 drobnych mrożonych szczupaków funt kop. 18, leszczyków kop. 14, okońków kop. 13.

Nabiał utrzymuje się w wysokiej cenie, funt masła świeżego niesolonego kop. 32½ do 40, solonego tak zwanego do potraw kop. 25 do 30, kwarta śmietany kop. 30 do 37½, śmietanki słodkiej kop. 15 do 18, mleka niezbieranego kop. 7½.

Funt grzybów suszonych kop. 30 do 45, kopa jaj rs. 1 kop. 20, para kop. 4½.

Zwierzyny dosyć i licznie ją kupują, sarnę małą płać rs. 9 do 10, dużą rs. 11 do 13, comber sarni rs. 7, pieczeń sarnią rs. 3 kop. 60, zająca kop. 75 do rs. 1 kop. 20, parę kurapatw rs. 1, jarząbków kop. 80.

Drób bity płacono: indyka rs. 2 kop. 10, indyczkę rs. 1 kop. 20, gęś kop. 75 do rs. 1, kure kop. 50, kaczkę kop. 40, kurczę młode kop. 20, prosię kop. 75 do rs. 1.

Ogrodowizny dosyć drogie, główka kapusty czerwonej włoskiej kop. 7½, pęczek pietruszki kop. 12, selerów kop. 10, maleńki koszyczek sałaty kop. 37½.

Na placu Krasińskich drzewa przywieziono bardzo dużo, jednakże ceny materiału opałowego niezmiernie są wysokie, fura szczap brzoźowych rs. 4 kop. 65, olszowych rs. 4 kop. 50, sosnowych rs. 4 kop. 30, kłoc spory na jednego konia rs. 6 do 7.

Na *Pradze*. Woły dostawione w ilości około tysiąca sztuk zostały rozkupione przez tutejszych rzeźników i kupców za granicznych. Za dużego wołu stepowego płacono rs. 75 do 80, za mniejszego rs. 60 do 65.

Na targu wieprzowym rozkupiono kilkaset sztuk nieroga.

cizny: za wieprza dużego ukarmionego ceną rs 24 do 27, za średniego rs. 17 do 21.

Dowozy słomy i siana nieduże, za pud siana żądają kop. 35 do 40, słomy kop. 22½ do 24, duży pęk słomy płać kop. 12½.

— Wczorajszego zaćmienia księżyca z powodu bardzo gęstych chmur, nie można było wcale oglądać, tylko w miarę zbliżania się środka zaćmienia chmury, przedtem jasne, przybierały coraz ciemniejszą barwę, a w chwili środka zaćmienia, stały się zupełnie prawie czarnymi.

— Kalendarz Handlowy wydawany od lat trzech przez redakcję Gazety Handlowej, wyszedł już na widok publiczny. Przyznać trzeba, że kalendarze nasze zrobiły od lat kilku wielkie postępy a przedewszystkiem zaczęły sobie wyrabiać specjalność. Tegoroczny kalendarz handlowy oprócz wspólnego wszystkim kalendarzom działu astronomiczno-kościelnego zawiera w sobie działy: genealogiczny, statystyczny, metrologiczny, komunikacyjny i przemysłowy. Ten ostatni rozpoczęty jest przeglądem przemysłowo-naukowym, krótko ale dobrze skreślonym. Znać tu, że autor małemi rozporządzał materiałami ale trafny wybór i ciągłą myśl o celu kalendarza sprawiają, że artykuł bardzo jest na swem miejscu. Obok dui miesiąca wypisane są rozmaite terminy wypłaty kuponów, akcji, losowań i t. p. Z działu metrologicznego bardzo są praktycznie ułożone porównania monet wszystkich krajów oraz ich wag. W statystyce zamieszczono znane tablice Hübnera. Przepisy i taryfy kolejowe, pocztowe i telegraficzne, ustawy Warszawskiego Banku Handlowego i Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, tabele różnych losowań i pożyczek oraz ogłoszenia dopełniają całość kalendarza.

— Dowiadujemy się, że Bank Polski zamierza zaprowadzić u siebie rachunek przekazowy. Odpowiedni projekt wygotowuje się w tej chwili. Rachunek przekazowy mało jest u nas znany a wprowadzić go w zastosowanie w Warszawie zaledwie przed kilku miesiącami tutejszy Bank Handlowy. Rachunek przekazowy polega na tem, że osoby prywatne posiadające kapitały składają je w kasie banku i pobierają za to pewien procent, ile zaś razy potrzebują, komu wypłacić jakąkolwiek należność wydają wówczas rodzaj asygnacji, przekazu za której okazaniem bank wypłaca wskazaną sumę. Długodność ztąd jest nadzwyczajna, kapitalista bowiem nie trzymając pieniędzy w domu ma je zabezpieczone w banku pobiera od nich procent a pomimo to rozporządza niemi w każdej chwili. Kassa banku staje się tu płatnikiem osób prywatnych. Za granicą tego rodzaju przekazy są w powszechnem zastosowaniu i rzadko bardzo zdarza się, by bankier lub kapitalista trzymał pieniądze w domu. Z czasem i u nas zapewne dojdzie do tego. Przeszkodą w tym razie jest rutyna i... i brak kapitalistów.

— Onegdajszy dzień pomimo nie zbyt wielkiego bo w południe i wieczorem nieprzechodzącego 12 stopni mrozu, nadzwyczaj był przykrym. Powietrze było nadzwyczaj wilgotne, para wodna w kształcie drobnych igiełek unosiła się niby pyłek śnieżny, i osiadając na twarzy sprawiała tłoczenie zimna przykrzejszem niż w czasie 20 stopniowego zimna ale przy suchem powietrzu.

— Na wczorajszym wieczorze w pewnym známym z uprzejmych przyjeźd domu, przy ulicy Miodowej, da-

ła się słyszeć przybyła świeżo do Warszawy wiedeńska fortepianistka 15 letnia panna *Kahrer*. Wyegzekwowane przez nią w obec licznych znawców i amatorów, tak trudne kompozycje muzyczne, jak: „Nowella” Schumana, „Sonata Appassionata” Be’howena, „Walc” Liszta i t. p. znamionują wysokie uzdolnienie muzyczne, które przy egzekucji w tak młodym zwłaszcza wieku, zasługuje na uwagę. Liszt słusznie się chlubi podobną uczennicą. Panna *Kahrer* odbywa podróż artystyczną i ztąd udać się ma do St.-Petersburga i Moskwy.

== Dramat G. Sanda „Margrabi de Villers”. przedstawionym ma być po raz pierwszy na scenie teatru Rozmaitości w przyszłym tygodniu. Główne role, w utworze tym uznanym przez ludzi myślących we Francji i Niemczech wykonają: pani Palińska i pp. Żółkowski i Świeszewski.

== Olbrzym Drasal wyjechał z Warszawy, dla pokazania się miastom prowincjonalnym. W ostatnich dniach oglądało olbrzymia zaledwie po parę osób.

== Panna Romana Popielówna pracuje na tutejszej scenie z widocznym zapalem. Sympatyczna artystka w tych czasach wykonała z powodzeniem dwie role: „Pensjonarki” w farsie pod tyt: „O chlebie i wodzie” i — nawięcej, „Jedynaczki Rady Dzięńskiego”. — Mówiono nam, że panna Popielówna ma wystąpić w komedji: „Pożar w Klasztorze”, w roli Adrianny.

== Rok 1871 rozpoczął się w niedzielę i skończył się w niedzielę, tak, iż lubo liczy jak inne lata 52 tygodnie, będzie miał 53 niedziele. Styczeń, kwiecień, lipiec, październik i grudzień będą miały po 5 niedziel.

== Cesarstwo i Królestwo posiada obecnie 110 komor i rogatki celnych. Do najważniejszych pod względem przywozu należą: petersburska portowa (obrot 190 mil. rubli), wierzbołowska (67 mil.), odeska (52 mil.) aleksandrowska (12 mil.), archangelaska (11 mil.). W ogóle przez 9 największych komor przechodzi rocznie towarów za 463 mil. rubli. Ponieważ ogólny ruch handlowy przywózowy wynosi 583 mil., na pozostałe więc 101 komor wypada obrót 120 mil.

== Podczas mrozów trwających obecnie, Warszawianie po części przynajmniej uwolnili się od plagi, która im się dotkliwie uczuć dawała. Katarynki rzadziej ukazują się na ulicach. I nie dziwić się temu, kręcenie korbą ma swoje niedogodności na dziesięć lub piętnaście stopni mrozu. Katarynkarze więc obecnie szukają schronienia po szynkach przedmieściowych, tam bowiem Terpsychora w dniach karnawałowych więcej niż kiedybądź znajduje czcicieli.

== W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwszy odczyt niedzielny p. A. Marczewskiej, w zakładzie nauki sztuk i rękodzieł dla kobiet.

== W Kaliszu dyrekcja teatru występuje z nowością. Dla uprzyjemnienia karnawałowych wieczorów urządza w teatrze maskarady, w czasie których o północy dawane będą przedstawienia teatralne. Oświadczono, że nie żałując kosztów, dyrekcja teatru zamysła na ten cel urządzić salę nader starannie, w nadziei, że publiczność licznem zbieraniem się wynagrodzi jej zabiegi.

== W z. środę w cyrkule Wolskim, w domu pod Nr 975 przy ulicy Gnojnjej, w próżnym sklepie star. Izraela Kanarka zapaliła się ściana drewniana od stojącego w bliskości takowej rozpalonego pieca żelaznego, lecz ogień niezwłocznie przez przybyłych żołnierzy straży ogniowej — ugaszony został,

przyczem część ściany i sufitu wyrabano. — Właściciel domu oblicza stratę około rs. 150.

== W Cyrkule Pragskim, Franciszek Chmielewski, żebrak dostarczony na kurację do szpitala Pragskiego, w przeciągu kilku godzin w takowem — zmarł.

== W cyrkule Łazienkowskim, Ludwik Kamiński wyrobnik lat 49 wieku liczący, w domu pod N. 2938 zamieszkały, w skutek uderzenia apoplektycznego — zmarł nagle. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sądy.

== Onegdaj, o godzinie 10tej z rana, wszczął się ogień w fabryce wyrobów tabaczknych Braci Polakiewiczów, przy ulicy Bonifraterskiej. Powodem pożaru było zapalenie się ściany sąsiedniej z piecem.

== Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” od M. O. rs. 1 dla matki trojaczek; od Cz. z G. z pod Garwolina rs. 1 dla najbiedniejszej wdowy z dziećmi, wykazanej przez nędzę wyjątkową.

== Oddział ryżki komitetu towarzystwa pomocy ruskiemu handlowi i przemysłowi czyni starania w ministerjum komunikacji dróg, o zniżenie taryfy dla przewozu tytuniu po kijowsko-kurskiej kolei żelaznej do 1/26 kop. od puda i wiorsty. „Peterb. Wied.”

== Nauczyciele petersburskich zakładów wojenno-naukowych: pp. Tarapygin, Pilipenko i pułkownik Ławrow, zamierzają podczas świąt Bożego Narodzenia dać kilka prelekcji publicznych w lokalu głównego zarządu zakładów wojenno-naukowych. Prelekcje te mają być w formie opowiadań dla dzieci, za przedmiot zaś do nich wybrane są niektóre kwestje z nauk przyrodzonych. Pierwsza to jest próba tego rodzaju w Petersburgu udzielania wiadomości kształcących, dzieciom mającym wstępować do zakładów naukowych. Próba ta wpłynie niewątpliwie na udoskonalenie metody wykładu, równie jak na wybór środków i narzędzi naukowych, do kształcenia dzieci potrzebnych. Prelegenci zamierzają urzeczywistnić swoje przedsięwzięcie według następnego programu: P. Pilipenko opisz: własności fizyczne powietrza; ciężkość jego i sprężystość; urządzenie pomp powietrznych i wodnych; rola, jaką gra powietrze w naszym życiu. P. Ławrow: Składane części powietrza i wody i własności ich chemiczne; palenie się, oświetlenie, oddychanie, roztwarzanie i krystalizacje. P. Tarapygin (z pomocą aparatu Dubosco): Podróż do krajów zimnych i gorących; świat zwierzęcy i roślinny tych krajów. „Birż. Wied.”

== Ministerjum wojny podało w tych dniach na rozpatrzenie do ministerjum finansów projekt założenia średnio-azjatyckiego towarzystwa handlu i żeglugi, urządzanego przez pana Siewierconę i sp. W tym celu założyciele starają się o uzyskanie pozwolenia wypuszczenia 24,000 akcji na 2,400,000 rubli.

== „Mosk. Wied.”
— Mrozy obecne dają się czuć nie tylko w Moskwie i Petersburgu, lecz nawet w ciepłej południowej Odesie. 14 (26) grudnia znaleziono tam jednego człowieka całkiem zmarłego, drugiego zaś na wpół zmarłego.

== 9 (21) grudnia odbyło się w Charkowie uroczyste poświęcenie gmachu dworca kursko-azowskiej kolei żelaznej. „Birż. Wied.”

== Gubernja Mińska ma być oddzieloną od zarządu jenerał-gubernatora wileńskiego i oddaną na ogólnę zasadzie pod władzę ministra spraw wewnętrznych.

== „Mosk. Wied.”
— Niedawno do departamentu handlu i rękodzieł,

zanieśiona została prośba artysty Scamoni o udzielenie mu przywileju na wynaleziony przez niego masztab do mierzenia biletów kredytowych. Aparat ten jest przeznaczony do rozpoznawania fałszywych kredytowych biletów od prawdziwych. Jak słyszeliśmy, masztab wynaleziony przez p. Scamoni, przyjęty jest już w wielu bankierskich kantorach i prywatnych zakładach, robiących wielkie operacje pieniężne.

(Dz. Warsz.)

— Wiadomo, że Tatarzy w Petersburgu mieszkający nie mieli dotychczas meczetu i zmuszeni byli odprawiać swoje nabożeństwo w mieszkaniach prywatnych, płacąc często bardzo drogo za ich wynajęcie. Obenie pozwolono Tatarom zbudować meczet w Petersburgu na placu przed mostem Obuchowskim, tam gdzie się znajduje zwierzyniec.

„Nord. Presse.“

— „Mosk. Wied.“ podają pogłoskę, że generał-gubernator Syberji wschodniej zakomunikował właściwym ministerstwu opinię w kwestji zastosowania reformy włościańskiej do włościan rządowych w guberniach syberyjskich.

(D. W.)

× Czterdzieści sześć siostr miłosierdzia przeznaczono przed jakimś czasem w Paryżu do Szpitala w Bicetre dla opieki nad chorem na ospę. Zażłowiła ta choroba zabiła w krótkim czasie jedenaście siostr. Na miejsce zmarłych zażądano nowych jedenaściu; na kandydatki śmierci zapisało się dobrowolnie trzydzieści dwie. O wyborze pomiędzy nimi musiano rozstrzygnąć losem.

„Le Nord.“

× Zdarzyło się to w bitwie 30go listopada. Kilku żuawów 1go pułku, przed rozpoczęciem walki, zrobiło zakład, — wygrywającym miał być ten, kto pierwszy odniesie ranę; wygrana nazwana została nagrodą męż-twa. Nagrodę zdobył niejaki Tavernier, syn znanego paryskiego restauratora. Ugodzony naraz dwoma kulami, zawołał do towarzyszków „wygrałem!“. W tejże chwili jeszcze jedna kula trafia go w głowę i trupem kładzie na miejscu.

(Ind. Bel.)

× Znany niemiecki literat Dingelstedt objął dyrekcję teatru Burgu w Wiedniu.

(Presse.)

× Niedawno wyszedł z druku najnowszy utwór Fryderyka Spielhogen: „Pionierowie niemieccy.“ W kilka dni wydanie zostało wyczerpane, tak, że bezzwłocznie rozpoczęto nowe jego wydanie.

(Allg. Zeitung.)

× Do Berlina dostawiono z Szwecji kamienie granitowe, przeznaczone na 16 kolumn świątyni zwycięstwa, która będzie zbudowana na placu królewskim na pamiątkę obecnej wojny. Kamienie te mają długości do 16 stóp, a szerokości 4 stopy; każdy z nich waży do 300 centnarów.

(D. W.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Pomimo kilku nowych wiadomości o bitwie pod Bapaume, nadeszłych w ciągu dnia wczorajszego, wyobrażenie jakie sobie utworzyć z nich można o całym przebiegu walki, jest jeszcze tak niedokładnem, że koniecznien domysłami popierać i uzupełniać je trzeba. Miejscowości wymienione w depeszach pochodzących z obu źródeł, nie są w stanie naprowadzić na ślad frontu, jaki obie strony rozwinęły w boju. Wskazane brygady i dywizje nie dają dokładnego pojęcia o siłach walczących. Same nawet daty czasu są wątpliwe. Depesza francuzka urzędowa wspomina o jednym tylko dniu walki, 3-cim stycznia, depesze prywatne, o

dwóch: 2 i 3 b. m.; depesza urzędowa pruska z Wersalu nadaje także walce dwudniowe trwanie, ale ją rozciąga na 3 i 4 stycznia. Niepodobna oznaczyć pola na którem walczone. Depesza z Bordeaux mówi o bitwie poniżej Bapaume, a więc na południe, tymczasem depesze szczegółowo wymieniają miejscowości położone między Arras i Bapaume, a więc na północ od punktu, naokoło którego obracać się musiały istotnie wszelkie działania w obu dniach boju. Kolejne walki podane przez jedną i przez drugą stronę, zostają także w sprzeczności ze sobą. Francuzi mówią o zupełnem zdobyciu wszystkich pozycji pruskich (na prawem skrzydle). Prusacy donoszą, że bronili ich z chwałą i utrzymali je w swem posiadaniu, a następnie wzięli nawet szturmem samo Bapaume, nigdzie nie przyznając klęski, cofnięcia się i wydania nieprzyjacielowi jakiegokolwiek stanowiska.

Zbierając wszystkie dane powiedzieć można, że wysunięta naprzód poza linię Arras-Cambrai dywizja francuzka spotkała mniejsze siły pruskie zmusiła je do cofnięcia się, zabrała im pozycje, dotarła do Bapaume; posunęła się dalej sama czy też wsparta przez inne oddziały, pr. czym także i Prusacy otrzymać mogli posiłki. Było to pierwszego dnia walki, na drugi dzień Francuzi posunąwszy się dalej na południe od Bapaume napotkali wojska pruskie już skoncentrowane i musieli sciągnąć swą linię bojową ku Arras-Cambrai, tam gdzie ją mieli przed walką. Niezdaje się, ażeby bitwa prowadzoną była wszystkimi siłami rozporządzalnemi; zapewne skutkiem mrozów i umieszczenia wojsk na kwaterach, pojedyncze oddziały nie posiadały ze sobą dostatecznego związku strategicznego. Rozprawa pod Bapaume nie będzie miała wielkiego znaczenia; utrzymuje ona na północy Francji dotychczasowy stan rzeczy.

Z nad Loary donoszą Francuzi o drobnych utarcz-kach bez znaczenia, jakie pomyślnie stacjali od 31 do 2 stycznia. Wskazują one, że obie strony nie zeszły dotychczas z zajmowanych linii; nie dają przewidzieć dnia w którym nastąpi większa rozprawa z rozstrzy-gającym skutkiem. Na wschodzie Francji Prusacy cofnęli się zupełnie na linię Laony nie sięgając lewem swoim skrzydłem dalej jak po Delle, pod którem zniszczyli mosty. D. 1 b. m. walka pod Abbeville była istotnie niepomyślną dla Francuzów, lecz rezultat ten niema żadnej ogólniejszej doniosłości. Niemcy wyraźnie przechodzą do obronności i dopóki nie dokonają zupełnej koncentracji trwać w niej będą. Pod tym względem ważną jest wiadomość o połączeniu się Werdera z Zastrowem nadeszłym z północy od Metz. Jeżeli obaj generałowie zdołają w zupełności opanować linię Vesoul-Langres, w takim razie obejście pruskich sił przez Garibaldeggo na północo-wschód od Dijon staje się mało prawdopodobnem a wtedy tylko działania francuzkie miałyby zapewnione powodzenie. Dnia 3 b. m. Belfort dokonał nowej wycieczki niewiadomo z jakimi skutkami.

(Presse—Nord)

Według sobotniego telegramu z Londynu, hr. Bismarck odpowiedział na reklamację rządu angielskiego z powodu zatopienia wiadomych sześciu statków w Sekwanie około Duclair, obiecując zarządzić śledztwo jak również wynagrodzenie, jeśli to słusznie należeć się będzie. „Daily News“ wyrażając swoje zadowolenie z tego pojednawczego usposobienia kanclerza Związku niemieckiego, dodają że bardzo znaczące wyrazy: „Jest między nami pewna liczba osobistości ży-

wiących uczciwe i zupełnie usprawiedliwione sympatje dla nieszczęść Francji i pragnących popchnąć Anglję do wypowiedzenia wojny pod jakim bądź pozorem. Ale naród angielski, kończy organ ministerjalny, nie należy do tych co to wikłają się „z lekkim sercem“ w wojnę, nie zbadawszy poprzednio poważnie przyczyn usprawiedliwiających podobną ostateczność.“

(Le Nord.)

Oddawna napróżno oczekiwane zorganizowanie się nowego **niderlandzkiego** gabinetu, przyszło nareszcie do skutku. Doświadczony przewodca stronnictwa liberalnego, 74-letni pan Thorbecke potrafił zgromadzić około siebie potrzebną liczbę ludzi, którzy skłonni są do zajęcia opróżnionych stanowisk. Panowie van Bosse i Broex należeli już do dotychczasowego ministerjum.

(Indep. belge.)

We **Florencji** dziwiono się potrosze, że król Wiktor Emanuel mimo dobre przyjęcie jakiego doznał w Rzymie, miasto tak szybko opuścił, nie zabawiwszy w niem całych 24 godzin. Do Augsburskiej gazety telegrafują jednak, że król wyjeżdżając zapowiedział rychły powrót. Papież i król współubiegali się w niesieniu pomocy dotkniętym powodzią. Od nowego roku Tyber zaczął znacznie opadać. Szkody są bardzo znaczne, ale życia nikt nie postradał.

Na londyńskich konferencjach, Włochy mają być reprezentowane przez generała Cadorna.

(N. fr. Pr.)

Po złożeniu przez króla Amadensza **hiszpańskiego**, przysięgi na konstytucję i po rozwiązaniu ustawodawczych Kortezów, kraj z pierwszymi dniami nowego roku rozpoczął prawidłowe konstytucyjne życie. Z natury rzeczy pierwszym krokiem nowego monarchy było otoczenie się takimi doradcami, których wpływ i polityczne znaczenie umożliwiły jak najszerzy współudział stronnictw w sprawie utrwalenia nowej dynastji. Ministerjum występujące na scenę zaraz po zamachu na Prima, nie mogło w żadnym razie odpowiedzieć temu celowi z powodu wiadomego stosunku jego kierownika, admirała Topete do księcia Montpensier. Jakim sposobem z nazwiskami wymienionemi w ostatnim telegramie będzie mogło przyjść do utworzenia pojednawczego ministerjum, trudno doprawdy sobie zdać sprawę. Rios Rosas, na przykład za swoją mowę mianę na posiedzeniu Kortezów z 19-go grudnia r. z., nazwany został przez dzienniki madryckie Brutusem, który ma pomścić Hiszpanję na osobie Cezara. Otóż tego Cezara sprowadził Prim i najserdeczniejszy jego przyjaciel p. Zorilla, figurujący również na liście nowego gabinetu. Między stronnictwami opartemi na zasadach, rzadko przyjść może do pojednania; co zaś znaczą, pojednania ambitnych, starających się o złowienie władzy w mętach wojskowych spisków, Hiszpanja niestety, swoim kosztem już się o tem dowiedziała.

(Nord. Allg. Ztng.)

Telegram z Wersalu podaje streszczenie przemowy króla **pruskiego** wyrzeczonej w odpowiedzi na powinszowania noworoczne składane przez dowódców korpusów. Monarcha winszując wojskom ich powodzeń, nie ukrywał, że dla osiągnięcia zamierzonego celu potrzeba będzie jeszcze nie małych wysilen.

Na uczcie królewskiej, król Wilhelm wznosił toast na cześć armji i książąt niemieckich. Wielki książę badeński, zięć króla, odpowiedział mu w imieniu książąt niemieckich. W przemowie swej, wielki książę w następujących wyrazach wspominał o odbudowaniu

dawnego imperjum niemieckiego: „Jakkolwiek wasza królewska mość nie życzy sobie korony cesarskiej, dopóki nowe Niemcy nie przyjmą do swego łona wszystkich państw wspólnej ojczyzny, my przecież uważamy ją za głowę cesarstwa niemieckiego, a ową koronę za zakład nieodwołalnego zjednoczenia.“

(Nord.)

Rząd **grecki**, według nowych wiadomości, zdołał pochwytać najsłynniejszych rozbójników i oddać ich w ręce sprawiedliwości. Dwudziestodwuletni postrach prowincji Salona, rozbójnik Krikalias, wszedł niedawno w Galoxidi na rusztowanie. Złoczyńca miał licznych przyjaciół, obszerne posiadłości ziemskie w swej prowincji i do ostatniej chwili spodziewał się ułaskawienia.

Na miejscu pana Rangabe mianowany został psem w Konstantynoplu p. Trikupis. Nominacja ta jest prawdopodobnie w związku z dokonaniem zmianami w ministerjum.

(Nord. Allg. Ztng.)

W obec kwestji religijnych na terytorjum **tureckiem**, Porta znajduje się w dość drażliwym położeniu. Bułgarski kościół wymaga jak wiadomo pozycji niezależnej od Patriarchy w Konstantynopolu. Rząd tedy musi tak postępować, ażeby zbytnią giętkością względem patriarchy nie rozdrażnić bułgarów, lub też zbytniemi ustępstwami dla tych ostatnich nie narazić sobie Patriarchy. Zezwolenie na koncylium ekumeniczne nie zadowolniło bułgarów, którzy lękają się uleść pod naciskiem większości, coby rozstrzygnęło kwestję religijną na ich niekorzyść. Komissja kościelna bułgarska wystosowała z tego powodu do Wielkiego Wyzry protest przeciwko koncylium i z obowiązowała się do porozumienia z Patriarchą.

(Presse.)

Wiadomości Telegraficzne.

Bern 4-go. — Liczba Francuzów, którzy skutkiem potyczki d. 1 b. m. pod Abbevilliers wparci zostali na terytorium szwajcarskie, wynosi 200 żołnierzy i 14 oficerów. Francuzi cofnęli się na Besancon. Generał Zastrow podobno połączył się już z Werderem.

Lille 4-go. — We wczorajszej bitwie między Behaynier i Bapaume, dwie te miejscowości zostały do szczeru zniszczone. Straty z obu stron mają być dotkliwe. Brak jeszcze dokładniejszych wiadomości. Peronne bombardowana przez nieprzyjaciela i prawie zupełnie zburzona. Komunikacje kolejowe skutkiem obsadzenia Burigny przez Prusaków, ciągle jeszcze przerwane.

Lille 3-go. — Wczoraj (2 stycznia?) przyszło do bitwy pomiędzy Groilliers i Achiet, w której ze strony francuskiej przyjął pierwszą dywizja armji północnej (Faidherba); inne dywizje nie były czynne. Podczas walki udało się Francuzom opanować wieś Behaynier, ale następnie musieli ją opuścić ze znacznymi stratami.

Londyn 4-go. — „Times“ dowiaduje się, że hr. Bismarck podał do wiadomości hr. Bernstorfa dla stosownego użytku postanowienie Pruss, że w razie, gdyby Luksemburg podczas oblężenia Longwy, zachowywał się w podobny sposób jak przy zdobywaniu Thionville, częściowe zajęcie księstwa musiałoby koniecznie nastąpić.

Wiedeń 4-go. — „Correspondenz Bureau“ upoważnionem jest do zaprzeczenia wszelkiego powodu i podstawy pogłoskom o wysłaniu do Wersalu specjalnego pełnomocnika austriackiego, jak również o ukła-

dach względem przymierza austriacko-pruskiego, mających się toczyć w Berlinie.

Bruksella 4 go. — Wiadomości paryżkie z d. 28-go grudnia nadeszły balonem. Dziś zaszły nieporządki uliczne skutkiem nadużyć przy sprzedawaniu drzewa. Spokojność przywrócono bez rozlewu krwi. „Journal Officiel” ogłasza pismo, jakoby rozdane forpocztom francuzkim przez Niemców, które oznajmia klęskę armji Faidherba pod Pont Noyelles d. 23 grudnia.

Bruksella 4 go. — P a r y ż 30 go grudnia. Wczoraj silne oddziały gwardji narodowej stały w pogotowiu do wystąpienia przeciwko burzycielom; do ruchów wszakże nieprzyszło. Bombardowanie fortu Ronsay d. 29 grudnia było strasznym w skutkach; kazamaty które uważano za wytrzymałe na bomby, zostały poprzebijane.

Bruksella 4-go. — „Monitor” z 29-go grudnia ogłasza dekret, przez który Algier wyjęty jest z pod rozporządzenia rozwiązującego rady departamentowe i okręgowe. Dekret stanowiący ostateczne ukonstytuowanie komisji śledczej w sprawie kapitulacji Metz i Strasburga został jeszcze wstrzymany w promulgacji. Cykularz ministra wojny do generałów przypomina im konieczność cofnięcia wojsk na kwatery, z powodu silnych nadzwyczaj mrozów. „Patrie” paryżka została zawieszona na trzy dni za doniesienia o ruchach wojsk. „Liberté” z 29 zawiadamia, że Chaudordy przygotowuje nowy ekólnik do agentów dyplomatycznych Francji, utrzymujący w całej mocy wszystkie poprzednie twierdzenia o srogości jaką okazują Prussy w prowadzeniu wojny.

Bordeaux 3-go wieczorem. — (Urzędownie od armji Loary). Dnia 31 grudnia zaszły potyczki nad rzeką Loir. Rekonesans wysłany z Bazoches Goutet do Courtalin zmusił oddział pruski do ucieczki, ścigał go i przyprowadził o stratę 65 poległych, którzy zostali na placu. 1 stycznia jeźdźcy algierscy stoczyli świąteczną walkę pod Laerdin, w której przednie stráže pruskie odpędzone zostały do Longpère i Saint-Armand. Dnia 2 stycznia posterunek pruski w Lance zaskoczony przez nasz oddział, utracił 15 jeńców, transport byłdy i furazju. Nieprzyjacieli utraciwszy jeszcze 10 ludzi w ranionych i zabitych, uciekł do Vendome. Pod Huisseau nieprzyjacieli poniosł znaczne straty w boju z tyraljerami naszymi. Dnia 2 stycznia wolni strzelcy z Lyonu napadli na nieprzyjaciela pod Chanes, zmusili go do bezładnej ucieczki i ścigali go na przestrzeni 10 kilometrów. W tej rozprawie zabito nieprzyjacielowi 80 do 100 ludzi i 7 koni. Straty nasze nieznaczne.

Berlin 4-go. — W sądzie wojennym niemieckim ustanowionym w Strasburgu dla depar. Wyższego i Niższego Renu (Alzacja), mającym funkcjonować w zastępstwie sądów francuzkich, które uchylają się od wyrokowania, oświadczył prezydent, assessor Cuny, że wyroki tego sądu wydawane będą w imieniu Króla pruskiego.

Monachjum 4-go. — Rozwiązanie Izby skutkiem ustawy przyjętej przez nią względem traktatów wersalskich, jest nieuniknionem.

Berlin 4-go. — Wczorajszy „Staatsanzeiger” pisze: Ze Spandau i z Gdańska odchodzą nieustannie materiały wojenne pod Paryż, mianowicie baterje dział 24 funtowych. Z Frahrwasser wywieziono 66000 szrapneli na teatr wojny. Przy ładowaniu dział i ładunków na pociągi, używani są do pomocy jeńcy

francuzcy. Jenerał Kamecke mianowany kierującym naczelnie pracami inżynierskimi, jenerał ks. Hohenlohe takież kierującym pracami artylerji pod Paryżem.

Dijon 3-go. — Depesza francuzka. Kolumna nieprzyjacielska w sile 700 do 800 ludzi w pochodzie z Semur do Montlay przy wejściu do lasu Saulien zaatakowaną została przez garybaldeczyków, gwardję narodową i oddział legionu wschodniego. Nieprzyjacieli poniosł klęskę i stracił 30 ludzi.

Bordeaux 4-go. — Urzędownie. Jen. Faidherbe donosi z Avesnes le Bapaume 3 stycznia. Dziś Bitwa poniżej Bapaume od 8ej zrana do 8ej wieczorem. Wyprzedziliśmy Prusaków ze wszystkich stanowisk.

Bruksella 4-go. — „Nord” ogłasza korespondencję z Paryża 30go z. m. „Patrie” i „Temps” zaczynają napadać na Trochu i dopominają się wycieczek. Inne Dzienniki wskazują nawet Vinoy jako następcę Trochu. Renta spadła.

Bruksella 3-go. — „Correspondance Havas” donosi pod d. 30 grudnia r. z. „Znajdujemy się w możności zaprzeczenia pogłoskom, o dymissji Trochu. Mieszkańcy Reuil i Nanterre musieli schronić się za mury z powodu zagrożenia przez granaty pruskie. Prusacy przygotowują napad na Mont-Valerien. Zapasy mąki wystarczą do marca, wina na cały rok przyszły.”

Berlin, 4go. — W sprawie bankierów frankfurckich i berlińskich, zapadła decyzja sądu, aby obwinionych wypuścić na wolność za kaucję: Güterbach złożył 20,000 talarów, Levita 5,000 talarów, Kulp i St. Goar 10,000 guldenów, Güterbach skazany następnie na dwa lata, Kulp na 9, Meyer Goar na 6, i Levita na 3 miesiące osadzenia w twierdzy.

Berlin, 4go. — Według dokładnych obliczeń uskuteczniowych w Wersalu, bombardowanie Paryża zajmie tyleż czasu co i zupełne ogłodzenie, to jest ośm tygodni. Z tego powodu do ostatniej jeszcze chwili wahano się z rozpoczęciem ognia. Zajęcie Mont-Avron, kosztowało nas 45 ludzi. W Wersalu 100 strzelców odbywa ciągle patrole dla trzymania na oku indywidualów podejrzanych.

Londyn. — Wczorajszy „Times” donosi, że choroba p. hr. Bismarcka nie ustępuje.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 5 Stycznia po południu.

Madryt 4-go. — Prawdopodobny gabinet: Serano, prezesostwo i ministerjum wojny; Martes, spraw wewnętrznych; Mentoro-Rios, spraw wiadliwości; Borangen, marynarki; Sagosta, spraw wewnętrznych; Ullora, robót; Ayola, kolonji. Ministrowie złożą wieczorem przysięgę.

Konstantynopol 4-go. — „Levant Herald” upoważniony jest do zaprzeczenia doniesień „Timesa”, w przedmiocie nieporozumienia turecko-egipskiego.

Warszawa d. 6 Stycznia godz. 1-a z poł.

Bordeaux 5-go. — Z Arras donoszą pod dniem 4-m: Armja północna napadła d. 2 na nieprzyjaciela na linji Courcelles Ervillers Mory. Mordercza bitwa od godz. 9 rano aż do zapa-

dnienia nocy. Powodzenie na prawem skrzydle najzupełniejsze; na lewem skrzydle i w środku wypadek nierozstrzygnięty. Wczoraj (3) bitwa wznowiona trwała z żałością przez cały dzień. Nieprzyjaciół zupełnie pobity, aż do Bapaume odparty. Wiele wsi wzięto bagnetem.

Wersal 5-go.—(Urzędowe.) Jenerał Manteuffel donosi: Nieprzyjaciół d. 2-go w południe przedsięwziął wielkimi masami działania zaczepne. Brygada Strubberg, odpierała wszystkie ataki aż do nocy z wielkimi stratami nieprzyjaciela, a małemi ze swojej strony, przyczem wzięła 200 jeńców. Dnia 3-go jenerał Goeben z 15 dywizją i oddziałem ks. Alberta syna, utrzymał z chwałą pozycję pod Bapaume i wziął 260 jeńców. Nieprzyjaciół poniosł nadzwyczajne straty i w nocy cofnął się ścigany przez naszą kawalerję.

Pod Paryżem 4-go stycznia nasze baterje, pomimo gęstej mgły, strzelały przeciw wschodniemu frontowi. v. Podbielski.

Od godziny 9-tej zaczęło się ostrzeliwanie południowego frontu Paryża, wśród spokojnej zimowej pogody i 9 stopniach zimna bez śniegu.

K. Wilhem.

Warszawa d. 7 Stycz. godz. 11 z rana.

Wersal 5-go. — Wzniesione przeciw południowemu frontowi, pod Paryżem baterje, których uzbrojenie nie spotkało ze strony nieprzyjaciela żadnej przeszkody, ostrzeliwały w ciągu dzisiejszego dnia forty Issy, Vanvres i Montrouge; oszańcowania Villejuif, Point du jour i kanonierskie łodzie. Równocześnie ostrzeliwane były bez przerwy forty, północny i wschodni, po części z nowowzniesionych baterji. Skutek nader pomyślny mimo gęstej mgły. Straty nasze wynoszą: 4 żołnierzy zabitych, 4 oficerów i 11 szeregowych ranionych. Dnia 4-go z rana, jenerał Benthaim napadł z Rouen wojska nieprzyjacielskie, na lewym brzegu Sekwany, dowodzone przez jenerała Roya, rozproszył je, i ścigając częścią wczoraj, częścią w ciągu dnia dzisiejszego, zabrał 4 działa, 3 sztandary i około 600 jeńców. Odparta pod Bapaume armja północna z jenerałem Faidherbe na czele, dokonywa odwrotu na Arras i Douai. v. Podbielski.

Amiens 4-go. — Ściganie korpusu jenerała Roye, pobitego na lewym brzegu Sekwany, odbywało się jeszcze wczoraj przy pomocy małego mieszanego oddziału, dowodzonego przez majora Preinitzer, w kierunku Bonsgachards. Oddział ten napadł nieprzyjaciela na nowo,

rozbił go, wziął mu jeszcze 2 działa, 1 furgon z amunicją i jeńców—i zmusił do ucieczki.

hr. Wartensleben.

Charlville 5-go.—Napad na Rocroy (na północ od Mezières) szczęśliwie się udał. Twierdza w tej chwili kapitulowała. Dwie kompanje dziś jeszcze zajęły bramę. v. Senlen.

— Z powodów niezawisłych od wydawcy, „Mucha“ dziś nie wyjdzie. —121—

— Urząd Starszych Zgromadzenia Kotlarzy, podaje do wiadomości panów Majstrów, zwłaszcza na prowincji zamieszkałych, że w dniu 15 stycznia o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się sessja półroczna w mieszkaniu starszego pod-Nr. 1371 przy ulicy Marszałkowskiej.

—106—

Starszy Zgromadzenia Teodor Bohte.

W Niedziele, dnia 8-go b. m., w Sali Resursy Obywatelskiej, **KONCERT Orkiestry Warszawskiej** pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhnego**. — Program: Część I-sza: 1. Marsz weselny, I. F. Dobrzyńskiego. 2. „Erinerung an Covent-Garden“, walc, Straussa. 3. Medytacje z 1-szej preludji Bacha, (z arfa), Gounoda. 4. Graecyosa-polka, Lewandowskiego. Część II-ga: 5. Uwertura z op. „Dobranoc Panie Pantalón“, Genego. 6. „Wspomnienie młodości“, fantazja, Bacha, (wykonają na oboju i waltorni pp: Zaubizer i Weck). 7. Johann Strauss, kadrylla, Lewandowskiego. 8. Potpourri z op. „Rigoletto“, Verdiego. Część III-cia: 9. „Neu Wien“, walc, (na żądanie), Jana Straussa. 9. „Karnawał Wenecki“, własnej kompozycji, wykona na arfie pan Pistor. 11. Uwertura z op. „Fra-Diavolo“, Auber. 12. Maskaraden-galop, Pulberta. — Początek o godzinie 4½. — Wejście od osoby **Kop. 20.** — **W Niedziele, Koncert.**

(1-1)

—112—

DONIESIENIA.



DOMINA

Atlasowe i Moire-antique.
zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie **J. Matuszewskiego**, ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich.
(1-6) — 101 —



Zgubiono!

Wczoraj przechodząc ulicami: Ś-to-Krzyżką, Marszałkowską, Ogrodem i Elektoralną, zgubiono **Portmonetkę**, w której znajdowało się w papierach **107 rs.**, drobnemi około 2 zł. oraz 3 bilety na obiady. Poszkodowanym z powodu powyższej zguby, jest Student War. Ces. Uniw. Summa ta stanowić miała jedyny jego fundusz utrzymania do końca roku szkolnego, powtarzamy jedyny, gdyż był to kapitał stanowiący w tych dniach odebrane stypendium. Przemawiamy więc wspólnie ze strapionym do litościwego serca znalazcy. Znalazciana summe uprasza się złożyć w Red. Kur. Warsz.

(1-1)

— 199 —

Lornetkę teatralną dużą, w kość słoniową o prawną, z futerałem, w dniu 6 b. m. i r., w przejeździe z placu Teatralnego na plac Trzech Krzyży, zgubioną, lub w sankach pozostawioną, sumienny znalazca zwrócić raczy do domu Nr 1775, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, w prawym pawilonie na dole, Nr mieszkania 14 do P. N. M. za nagrodą, jeśli takowej zażąda. Ostrzega się przytem, że nieprawny posiadacz śledzonym będzie. Lornetka ta jest znaczna, bo w jednym miejscu pęknięta.

(1-1)

— 111 —



SZLICHTADA DO KASKADY.

(3-3)

— 42 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Opera Włoska **Rigoletto** (Abonament zawieszony).
Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Posazna jedynaczka.**—O chlebie i wodzie.
Za pozwoleniem łaskawa Pani.
Jutro: **Pociecha rodziny.**— **Zapiękn.**— Podczas maskarady: **Indjana i Charlemagne.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedziele, dnia 8go b. m.,

KONCERT Orkiestry pod dyrekcją **A. Sonnenfelda.**

1. Uwertura z op. „Die Irrfahrt ums Glück,” Suppegno.
2. Introdukcja z op. „Ernani,” Verdiego. 3. Schützen, kadrylle, Jana, Józ. i Ed. Straussów. 4. **Wielka Scena i Arja** z op. „Afrykanka,” Meyerbeera. 5. **Marszpottpourri**, Józ. Gungla. 6. Uwertura z op. „Wilhelm Tell,” Rossiniego. 7. **Arja Bergsohna**, (solo na klarynecie wykona pan Philipp). 8. **Jadwiga Polka**, (nowa, 1szy raz), D. Poznańskiego. 9. Pesther walc, Lannera. 10. **Pele mèle, wielkie pottpourri**, Conradięgo. 11. **Cavatina** z op. „Nabuchodonozor,” Verdiego, (solo na trąbce wykona pan Hermann). 12. **Julja Polka**, A. Sonnenfelda. 13. Nad pięknym modrym Dunajem, walc, Straussa. 14. Uwertura z op. „Krondiamanten,” Aubera. 15. **Banquet galop**, A. Sonnenfelda.— Początek o godzinie 5-iej. Koniec o 8-iej— Wejście **Kop. 20.**— **Co Niedziela i Święto Koncert.**
(1-1) —104—

SŁYNNNE ANATOMICZNE MUZEUM

H. Präuschera i Spółki,

otwarte codziennie, lecz tylko na krótki czas, od godziny 9ej z rana do 9ej wieczór, dla dorosłych mężczyzn, w Zbudowaniu dawniej Teatru Rappo.

Licznym żądaniom czyniąc zadość, rzeczne Muzeum otwarte będzie co Wtorek, począwszy od dnia 10go b. m., od godziny 2ej po południu, wyłącznie tylko dla Akuszerok.
(1-0) —110—



Menażerja Kreutzberga,

przy rogu ulic Hr. Berga i Włodzimierskiej.

D z i ś
dwa wielkie nadzwyczajne przedstawienia:

Daniel w lwiej jamie,

wykona pogromca lwów P. Kreutzberg junior. Na zakończenie każdego przedstawienia odbędzie się **ćwiczenia** z Białym Abissynskim Słoniem, oraz **karmienie** wszystkich drapieżnych zwierząt.

Pierwsze przedstawienie o godzinie 4ej po południu.

Drugie przedstawienie o godzinie 7½ wieczór.

(7-0)

—10312—



PASZTETÓW STRASBURGSKICH

świeżych tegorocznych w terinkach i blachach pierwszy transport nadszedł do dwóch Składow Win i Delikatessów **Simona i Steckiego**, dawniej **J. L. Flatau**, przy ulicy Granicznej nowy Nr 14 i Nowy-Swiat Nr 13.
(1-2) — 107 —

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 26 grudnia (7 stycznia) 1870/1 r.

Monety i Papiery	Żądano	Placono	
	RUBLE I KOP. SR.		
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 52			
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70			
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	10	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	18	88 77
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	83	87 40
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego	99	67	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	60	73 27
Bilety Banku Cesar. za r. 1860	—	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	148	—	—
„ „ „ z r. 1866	145	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	68 75
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel. . .	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	158	—	156
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 15½

Od Likwidacyjnych kop. 40

Od Listów Zastawnych nowych kop. 19¼

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 133¼

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 22½ rs. 116 k. 85

Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 92 rs. 7 kop. 90

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 95 rs. 94 k. 72½

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Termometr R. wskazywał: zimna stop.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Dnia 5 Stycznia	17.1	15.1	14.4
„ 6 „	14.6	10.6	10.2

Dnia 5 największe zimno 17.5 st., najmniejsze 13.9 st.

„ 6 „ 15.0 „ 9.8 „

Barometr dnia 5 nieznacznie spadł, „dnia 6 zaczął się wznosić.

Wiatr dnia 5 zmienny, dnia 6 wschodni.

Dziś o godzinie 7 rano zimna stopni 10.7 R.; barometr spada, wiatr północno-zachodni.

Wschód słońca o godz. 8 min. 10.

Zachód słońca o godz. 4 min. 3.

Długość dnia godz. 7 min. 53.

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 7.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 5 Stycznia placono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 52½ do rs. 7 kop. 25 — żyto od rs. 4 k. 47½ do rs. 4 kop. 45. — jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 60. — Owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 47½. Kartofli od rs. — kop. — do rs. — kop. —.

— **Okowite** placono dnia 5 Stycznia hurtową składniczą za garniec od kop. 132 do 132½. — Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 133 do 134 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, **Wacław SZYMANOWSKI.** Wydawca, **Gustaw GEBETNER.** DODATEK.

Staraniem Redakcji Czasopisma Ilustrowanego KŁOSY

które wychodzić będzie i nadal w niezmienionym dotychczasowym zakresie, formacie, objętości i treści, rozpocznie się z d. 1 Stycznia 1871 r. wydawnictwo zebranych Dziel Józefa Korzeniowskiego,

Wydawnictwo to obejmie wszystkie drukowane dotąd oddzielnie, lub rozproszone po pismach periodycznych utwory tego znakomitego pisarza, oprócz tego jeszcze nieznanne pośmiertne, ogółem około 90 tomów dawniejszych. Komu wiadomo, od jak dawna znaczna część tych utworów wyczerpana jest w handlu księgarskim, ten pojmie ważność przedsięwzięcia, stanowiącego zarazem najpiękniejszy pomnik dla tej jednej z największych chlub współczesnej naszej literatury. Prenumeratorem **Kłosów**, równie jak wychodzącego tymże nakładem **Tygodnika Romansów i Powieści**, pragnący otrzymywać **działa Józefa Korzeniowskiego** (gdyż do tego bynajmniej nie są obowiązani), odbierać je będą w kilku arkuszowych dodatkach przy każdym numerze jednego ze wspomnianych pism w ciągu idących po sobie *dziesięciu* kwartałów. Całość wydawnictwa obliczona została na *dziesięć* tomów wielkiej 8-ki, z których każdy zawierać będzie przynajmniej po 30 arkuszy druku, i kosztować będzie po **rs. 2**, prenumeratorem zaś **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** oddany będzie po cenie kosztu, to jest po **1 rs.** *Działa Józefa Korzeniowskiego* kosztują obecnie około rs. 70, edycja zaś podjęta naszym staraniem, nie będzie więcej kosztować prenumeratorem pism naszym wychodzących nakładem jak **rs. 10**, a *nieprenumerujących Kłosów* lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, **rs. 20**.

Przedpłata wynosić będzie:

a) **Kłosy bez dodatku Dziel Józefa Korzeniowskiego:** po cenie dotychczasowej:

- 1) w **Warszawie**, w Redakcji **Kłosów** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i kantorach Pism Periodycznych: rocznie **rs. 8**, półrocznie **rs. 4**, kwartalnie **rs. 2**, miesięcznie **kop. 67 1/2**.
- 2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie**, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**.

b) **Kłosy, z dodatkiem Dziel Józefa Korzeniowskiego:**

- 1) w **Warszawie**: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**, miesięcznie **rs. 1**.
- 2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie**, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 16 k. 40**, półrocznie **rs. 8 k. 20**, kwartalnie **rs. 4 k. 10**.

c) **Działa Józefa Korzeniowskiego,**

wydawane staraniem Redakcji **Kłosów**, wychodzić będą po jednym tomie kwartalnie, objętości 30 arkuszy 8° ścisłego druku, cena którego dla osób *nieprenumerujących Kłosów* wynosić będzie: w **Warszawie** oraz w **Cesarstwie i Królestwie** wraz z przesyłką pocztową po **rs. 2** kwartalnie.

Tygodnik Romansów i Powieści wychodzić będzie w ciągu roku 1871, w objętości, zakresie, formacie i na papierze tym samym jak dotąd, najregularniej w każdą Sobotę każdego tygodnia.

Przedpłata wynosić będzie:

a) **Tygodnik Roman. i Pow. bez dodat. Dziel J. Korzeniowskiego.** po cenie dotychczasowej:

- 1) w **Warszawie**, w Redakcji **Tygodnika Romansów i Powieści** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism Periodycznych: rocznie **rs. 3**, półrocznie **rs. 1 k. 50**, kwartalnie **kop. 75**.
- 2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 4**, półrocznie **rs. 2**, kwartalnie **rs. 1**.

b) **Tygodnik Roman. i Pow., z dodat. Dziel Józefa Korzeniowskiego:**

- 1) w **Warszawie**: rocznie **rs. 7**, półrocznie **rs. 3 k. 50**, kwartalnie **rs. 1 kop. 75**.
- 2) w **Cesarstwie** i na **Prowincji** w **Królestwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 8 k. 40**, półrocznie **rs. 4 kop. 20**, kwartalnie **rs. 2 kop. 10**.

Uwaga I. Ponieważ całe wydawnictwo obliczone zostało na *dziesięć* tomów, mających dla prenumeratorów **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, kosztować razem **rs. 10**, przeto w razie koniecznego powiększenia liczby tych tomów, lub mieszczącej się w nich ilości arkuszy, Redakcja obowiązując się nie podnosić ceny ogólnej nad *kwotę dziesięciu rubli*.

Uwaga II. Osoby *nieprenumerujące* zadane z obu Pism wyz wymienionych, zaplaca za każdy tom po **2 rs.** względnie na mogącą się okazać ilość takowych.

Uwaga III. Dla prenumerujących **Kłosy** lub **Tygodnik Romansów i Powieści**, wraz z dodatkiem **Dziel Józefa Korzeniowskiego**, *działa* te dotaczać się będą w ciągu idących po sobie *dziesięciu* kwartałów, zaczynając od 1-go Stycznia 1871 roku do każdego numeru **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** w ilości dwóch lub więcej arkuszy. Prenumeratorzy, zamiejscowi mogą także stosować do wyżej wymienionych *działa* jednokrotnie przy końcu każdego kwartału.

S. Lewentał.

Warszawa, w grudniu 1870 r.

Redaktor-Wydawca „Kłosów i Tygodnika Romansów i Powieści”

Po cenie znížonej!

jest do nabycia we wszystkich Księgarniach miejscowych i na Prowincji. Skład Główny u **Gebethnera i Wolfa**.

JANA ALZOGA

Doktora Teologii.

Historja Powszechna Kościoła

6 tomów in 8°.

Cena poprzednia rs. 7, obecna rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 50.
(3-6) —9969—

Tygodnik humorystyczny

MUCHA,

wychodzić będzie regularnie w Piątek; premiuować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism periodycznych; przedpłata roczna Rs. 3 Kop. 60, półroczna Rs. 1 Kop. 80, kwartalna Kop. 90, miesięczna Kop. 30, z przesyłką, roczna Rs. 4 Kop. 80, półroczna Rs. 2 Kop. 40, kwartalna Rs. 1 Kop. 20

Świat muzykalny na rok 1871,

wychodzić będzie co 8 dni zeszyt z 8miu stronic nut; przez ciąg więc jednego roku ukaże się 48 zeszytów, czyli około 400 stronic nut, to jest 120 kompozycji, wartości katalogowej Rs. 40. Przedpłata przyjmuje się we wszystkich Składach nut rocznie Rs. 6, półrocznie Rs. 3, z przesyłką, Rs. 8 rocznie, Rs. 4 półrocznie.

Skład Główny i Redakcja powyższych Wydawnictw w Księgarni i Składzie nut **Józefa Kaufmanna**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71).
(3-3) —10298—

Księgarnia Gebethnera i Wolfa,

w Warszawie,

otrzymała na skład główny dzieło:

SKARBONKA UMYŚŁOWA,

dla
GRZECZNYCH DZIECI,

zawierająca:

**Bajeczki, powiastki, nauczki,
i rozmaite wierszyki,**
przez

TEOFILA NOWOSIELSKIEGO.

Cena Kop. 60.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.
(3-3) —9779—

Papież i ludy, wydanie drugie poprawne, cena 20 kop.
Mojesz i żydzi, cena 30 kop. — Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni

E. Wende i Spółki.

Krakowskie Przedmieście, Nr 412a. (6-12) —9859—

25 Obrazków ŚŚ., Kolorowanych, za 20. kop. (40 gr)

Wszystkie tańsze Obrazki ŚŚ. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrażały niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czynnikiem zaś do nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnic je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas niską, bo tylko 20 kop. za całą serję złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowiąc mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji.

Gebethner i Wolff

— **Magistrat Miasta Warszawy.** — Na mocy Instrukcji, w r. 1850 wydanej i obowiązującej głównie osoby i fabryki zajmujące się wyrobem lub sprzedażą miar i wag różnego rodzaju, wszelkie miary i wagi przed ich sprzedażą przedewszystkiem poddane być winny sprawdzeniu i ostemplowaniu w Urzędzie Miar i Wag M. Warszawy, a dopiero po dopełnieniu tej formalności mogą być sprzedawane.

Ponieważ dało się kilkakrotnie dostrzedz, iż trudniący się wyrobem lub sprzedażą rzeczonych miar i wag sprzedając takowe bez poprzedniego poddania sprawdzeniu i ostemplowaniu przez co narażają na odpowiedzialność osoby, które tłómaczą się nieświadomością przepisów, przeto podając o powyżej zacytowanym przepisie prawa do wiadomości osób interesowanych Magistrat widzi potrzebę ostrzedz, iż jeżeli, po ogłoszeniu niniejszego, u kogokolwiek bądź z handlujących lub przemysłowców będą dostrzeżone miary i wagi nieostemplowane, to tak sprzedający, jak również i nabywający takowe, będą pociągani w drodze policyjno-sądowej do odpowiedzialności prawem przepisanej. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major **Witkowski.** — Naczelnik Kancelarji **Zdzitowiecki.**

OBWIESZCZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do powszechnej wiadomości, że mająca się odbyć w dniu 5 (17) Grudnia 1870 roku, licytacja na sprzedaż miedzi, w skutek postanowienia Izby Skarbowej z dnia 2 (14) Grudnia r. b., odłożona została na dzień 27 Stycznia (8 Lutego) 1871 roku, i że z mocy tego postanowienia, rzeczona licytacja odbędzie się w terminie powyżej oznaczonym, t. j. w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1871 roku, o godzinie 12ej w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej, in plus, przez opieczetowane deklaracje na sprzedaż miedzi:

1. W ceglach sztuk 413, obejmujących wagi pudów 218 fun. 11 złotych 30.

2. W kawałkach i obrzynkach, obejmujących wagi pudów 24 fun. 36; w ogóle pudów 243 fun. 7 złotych 30.

Wysokość summy, od której rozpocznie się licytacja, oznacza się za pud miedzi w ceglach rs. 12, a za pud takiejże miedzi w kawałkach i obrzynkach rs. 10 kop. 40.

Powyższą miedź można obejrzeć w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej od godziny 10ej rano do godziny 2ej po południu, za zgłoszeniem się do Kassjera Gubernialnego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

Ubiegający się o kupno powyższe obowiązany złożyć kaucję na miedź w ceglach rs. 262, a na miedź w kawałkach i obrzynkach rs. 34 w gotówiznie lub w papierach publicznych.

Deklaracje powinny być napisane w ruskim języku podług formy wydrukowanej w Dzienniku Warszawskim i przedstawione Warszawskiej Izbie Skarbowej, lub przesłane pocztą w terminie licytacyjnym.

Deklaracje podane nie w terminie licytacyjnym, lub nie podług formy przepisanej, lub też z poprawkami i zawierające warunki, przeciwnie warunkom licytacyjnym, a także bez dołączenia kaucji, będą uznane za nieważne.

(1-3) —3—

OBWIESZCZENIE.

Wójt Gminy Jabłonna.

Po zmarłym bezpotomnie w mieście Warszawie w roku 1869 Klemensie Michalewskim, b. Woźnym Biura Powiatu Warszawskiego, pozostała we wsi Chotomów, gminie Jabłonna, powiecie Warszawskim, Osada włościańska, pod Nrem 33 Tabellą likwidacyjną objęta, złożona z gruntu dziesiętyn 2 (morgów 4 pretów 232), wzywam przeto wszystkich mających prawo do sukcesji tej, ażeby w ciągu miesiąca jednego od chwili ostatniego ogłoszenia, zgłosili się do Urzędu mego z właściwymi dowodami, lubo w przeciwnym razie z Osadą tą w myśl prawa postąpięciem będzie.

W Jabłonne, dnia 12 (24) Listopada 1870 roku.
(3-3) —9771—

Dąbrowski.

GŁÓWNA FABRYKA CZEKOLADY PAROWEJ C. E. WEDEL,

NUMER
484



NUMER
484

przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego w Warszawie.

Poleca niniejszem Szanownej Publiczności swoje zaszczytnie znane wyroby jak najdelikatniej tartej Czekolady i Cakao, których ceny w mym Zakładzie są następujące.

CENNIK

A. Czekolady w proszkach

w paczkach $\frac{1}{2}$ i 1 funtowych

Czekolada zdrowia (familijna) funt kop. 30.
Czekolada waniljowa (familijna), funt kop. 37 $\frac{1}{2}$.

B. Czekolada w tabliczkach:

Czekolada zdrowia (domowa) w paczkach funtowych, funt kop. 30.
Czekolada zdrowia delikatniejsza w $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ funtowych, funt kop. 37 $\frac{1}{2}$ i 45.
Czekolada zdrowia najdelikatniejsza w paczkach $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ funtowych, funt kop. 50 i 75.

C. Czekolada waniljowa:

Czekolada waniljowa delikatnego gatunku, funt k. 50 i 60
Czekolada waniljowa najdelikatniejszego gatunku, funt k. 75 i 90.
Czekolada z podwójnem smakiem waniljowym (non plus ultra), funt rs. 1 kop. 20.

D. Cakao tarte:

Kakao w tabliczkach najlepszy gatunek, funt kop. 60.
Kakao w proszku (bez tłustych części enlocht), funt kop. 65.
Kakaowe masło zupełnie czyste (Chemisch rein), funt rs. 1 kop. 50. Biorącym w większej ilości ustępuje się rabat.
Kakao dla cukierników w bryłach po 10, 20 i 40 funtów, funt po kop. 47 $\frac{1}{2}$.

UWAGA. Sprzedaż wszystkich moich wyrobów czekoladowych znajdują i sprzedają się po tej samej cenie co w moim Zakładzie w filii przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej obok Handlu W-go Ty rankiewiczza oraz we wszystkich Sklepach Merkurego, jako i na Prowincji we wszystkich znaczniejszych Handlach.

OSTRZEŻENIE. Powszechnie i oddawna znana z swej dobroci Czekolada mojego wyrobu przez dobieranie zawsze do tejszego najlepszego produktu, zjednana mnie u Sz. Publiczności ogólną wziętość i pokój tych moich wyrobów a szczególnie na Prowincji tak poszukiwana Czekolada mojej fabryki; dało powód kilku tutejszym fabrykantom do naśladowania powierzchowności moich wyrobów nadając jej ten sam kształt i etykiety, których z tej przyczyny zmienić na nowe musiałem.

Przeto dla wyprowadzenia Sz. Kupujących z pomyłek i odróżniania mojej od naśladowanej Czekolady upraszam o zwrócenie na niniejsze uwagi, iż każda tabliczka oprócz wytłoczonego na niej gatunku Czekolady i firmy fabryki C. E. WEDEL, zawinięta w paczkach funtowych z wydrukowanym na niej adresem fabryki, gatunku i ceny czekolady, i zaopatrzona jest moim własnoręcznym podpisem fac simile

E. Czekolady desserowe:

Z najdelikatniejszej czekolady, wanilj i innemi delikatnemi smakami zaprawiona, w rozmaitych kształtach 1-stosownych obwolutch zawinięta, ja oto: **Chocolat des dames, Mexican' Nap klitain, e Sraille**, funt rs. 1.
Croquette de voyage w pudełkach po $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ funta, po kop. 90.
Chocolat de fantaisie, w rozmaitych ładnie wytłoczonych kształtach, funt po rs. 1 kop. 20.

Praliny:

Nadziwane rozmaitemi delikatnemi masami, w najlepszych smakach, jako to: orzechowe, migdałowe, prażone (praline) Fondent a la creme i z likworem w kilkunastu odmiennych smakach, funt po k. 90.

Pastyłki czekoladowe:

Pastyłki z wanilj, bez maczku gładkie, funt kop. 60, najdelikatniejszych podwójnie wanilj zaprawione, funt kop. 75.
Pastyłki bez wanilli, maczkiem cukrowym obsypywane, funt kop. 50.

Pudełka z Czekoladkami:

Napełnione rozmaitemi najdelikatniejszymi czekoladkami sztuka po kop. 20, 30, 50, 60 i 75, oraz eleganczkie i bardzo gustowne Paryżkie fantazji; e Pudełka z rozmaitemi ładnemi wewnątrz ułożonemi widoczkami, sztuka po rs. 1, rs. 1 k. 20 i rs. 1 k. 50.

Żądają **Nauczyciela** posiadającego język rosyjski i z niemiecką konwersacją, do jednego Chłopczyka sposobiącego się do II-giej klasy Gimnazjum filologicznego; **Guwernantkę** posiadającą dobrze język francuzki, niemiecki i muzykę, tudzież **Bonę** Niemkę z Krawieczyzną, na prowincję. Wiadomość u zajmującej się strečeniem Guwernerów i Guwernantek, **Marji Dąbrowskiej**, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 7, pałac Wgo Grodzickiego, w drugim podwórzu na lewo 1sze piętro, Nr 44 mieszkana. Tamże szuka pomieszczenia w mieście lub na prowincji **Guwerner** nieumiejący po rosyjsku, także **Angielka** posiadająca języki francuzki i niemiecki, chce dawać Lekcje konwersacji. (2-3) — 10255 —

Potrzebna jest

Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca język niemiecki, na Pensję w Łodzi, z pensją Rs. 200. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literą S. (1-3) — 99 —

Potrzebną jest Niemka

do chorej osoby.

Ulica Grzybowska, Nr 13, mieszkania Nr 1. (2-3) — 74 —

GORZELANY

z dobrimi świadectwami, może znaleźć miejsce zaraz w bliskości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 37, mieszkania Nr 3. (2-3) — 83 —

Potrzebna jest:

PANNA SŁUŻĄCA,

lub Bona niemka, do jednej osoby z dobrą konduita. Bliższą wiadomość powziąć można w domu Wołowicza na Nowym-Swiecie, Nr 1274/5 na pierwszym piętrze, od 12-iej z rana do 4-iej po południu, mieszkania Nr 8. (3-3) — 18 —

Pod firmą

Walerji Lewickiej,

Skład Bielizny gotowej i Zakład szycia

przy ulicy Hr. Berga, sprzedaje starannie wykonaną, wyrobu własnego bieliznę damską i męską, po cenach umiarkowanych; oraz przyjmuje obstalunki wszelkie. (1-3) — 88 —

Potrzebna jest

POŻYCZKA,

na pierwszy numer domu murowanego na spłacenie summy 7,000 rubli. — Ktoby z Panów miał do ulokowania, raczy adres przesłać pod Nr. 605 przy ulicy Bielańskiej, do Zachartowicza ślusarza — bez pośrednictwa. (2-3) — 13 —

Zaopatrzwszy się obecnie w znaczną partję **Drzewa sosnowego**, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprzedaje **sążeń kubiczny w szczapach z dostawą po Rubli srebrem dziewięć** z wykładem na miejscu podług miary borowej.

Drzewo suche i grube.

Obstalunki przyjmujemy w Składzie Węgla kamiennego i Drzewa opałowego P. Czernichowski i Ska, przy Alei Jerolimskiej, Nr 43.

P. Czernichowski.

Z. Stroynowski.

(4-10) — 10315 —



Za Rs. 2,400 jeot do sprzedania w Osadzie miejskiej Mokobody, powiecie Siedleckim, **Nieruchomość**, składająca się: z Domu mieszkalnego drewnianego wewnątrz tynkowanego, o 4ch Pokojach, Kuchni i Spiżarni, Officyńki drewnianej z 2ch Pokoiów złożonej, 2ch Stodół, 2ch Spichlerzy, Obory, Stajni, Wozowni, Owcarni, 6 Chlewów, Ogrodka owocowego, Ogrodów warzywnych i Gruntu w ogóle dziesiątyn 22½ (morgów 45. Bliższych szczegółów powziąć można w Warszawie przy ulicy Leszno, Nr 54 nowy, na 1szem piętrze od frontu, w mieszkaniu Wgo Artura Słowińskiego. (2-3) — 71 —

Wiadomość dla Młynarzy.

GAZĘ prawdziwą Francuzką na pytle, po cenach przystępnych poleca

L. Scheurich,
Ulica Czysta, Nr 4.
— 10222 —

(5-6)



MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych
pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doboorem **Mebli** w najwiewszych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

(4-10)

— 10,219 —

RUBEK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (23-0) — 867 —

Rubli srebrem

2700 do 3000

Ktoby miał do pożyczenia, może takowe umieścić na hipotece domu znacznego, w pierwszorzędnym położeniu będącego. — Wiadomość w Redakcji niniejszego Kurjera. (2-3) — 36 —

RZĄDCE DOBR

większych, znającego dokładnie rolnictwo, leśnictwo, technikę i mechanikę rolniczą, rachunkowość i budownictwo, polecieć mogą jak najlepiej.

Prezes Towarzystwa

Centralnego Gospodarczego

dla W. Ks. Poznańskiego, Wolniewicz

Bliższą wiadomość powziąć można także w Redakcji „Gazety Polskiej.“ (6-6) — 9627 —



Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzesel, Stołów, Parawanów, Szafek do książek i nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robót damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesel dla dzieci; Kółsek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych tak dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEW-SKIEGO Koszykarza**, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1311, w domu Obywatela Voeka, w drugim domu od ulicy Ordynackiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wypłatanie Bryczek Półkoszyków, Koszy do fabryk, wypłatanie krzesel trzciną i t. d., a to wszystko w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. — Za dobroć i trwałość roboty poręcza się — 6639 —

Skład Płotna z fabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych

J. KACZYŃSKIEGO & COMP.,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473B, nowy 25, w domu W. Brunwejn w dawniej Petyskusa

Otrzymał Tarlatany kolorowe i białe, Półbatysty kolorowe i białe, Batysty szkockie białe, Musliny szwajcarskie i angielskie, Sultany, Alpacci, Kaszemiry białe i kolorowe, Firanki pasowane i na lókie w różnych gatunkach, Pończochy białe tuzin od rs. 2 kop. 25 do rs. 13 kop. 50, Pończochy dzieciinne wełniane i bawełniane. (2-9) — 49 —

NOWA PIEKARNIA

A. Zapiskińskiego i S-ki

przy ulicy Nowy-Swiat, wprost S-to-Krzyżkiej, Nr 74.



Zaopatrzwszy się w nowy aparat do przechowywania długich czas **Pączków** w świeżości, jest w stanie dostarczyć żądającym wciąż takowych, dobrze, zdrowo i smacznie przygotowanych, ale tylko w sklepie głównym przy ulicy Nowy-Swiat, zaś **Faworki** nietylko tu, ale i we wszystkich filiach nabyć można, jak niemniej **ciasta i sucharki** do kawy i herbaty używane, a mianowicie:

1. Przy ulicy **Marszałkowskiej** w domu P. Gundelacha, Nr 72.
2. Przy ulicy **Rymarskiej**, w domu P. Kinderfreunda, Nr 14.
3. Przy ulicy **Grzybowskiej**

w domu Pana **Przygockiego** Nr 24.

4. Przy ulicy **Długiej** w domu P. Bokhana, Nr 14.
5. Przy ulicy **Nowolipki**, w domu Pana **Lipiec**, Nr 2376b.

W Zakładzie Restauracyjnym, w domu Nr 32 (1126) przy ulicy Żelaznej, w ciągu Karnawału, wypiekane będą codziennie świeże i smaczne

PĄCZKI,

po Kop. 2½ i 1½.

Zamówienia od godziny 6ej po południu przyjmuje
(2-3) — 10334 — **Czarnecka.**



Rs. 6,450 i 4,000,

są do wypożyczenia na Isze Numera Hypotek Domów murowanych w pierwszo-rzędnem położeniu. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (3-3) — 10333 —

Dla Wiadomości.

Nr 9, ulica Marszałkowska jak Nowa Wieś, daleko jeszcze ku Rogatce Mokotowskiej, dom J. Rybińskiego, w nowo urządzonych **Sklepach** dostać można wszelkich artykułów żywności i innych począwszy od wyrobów z **Piekarni i Młyna** dawniej **Bankowego** jak firma wskazuje aż do **mięsa** każdego rodzaju i gatunku i to po cenach takich samych jak na targach warszawskich, gdzie utrzymujący — wdowa z rodziną **Derent i Wajnertowie** dopełniać będą wszelkich sumiennych warunków sprzedaży dla zjednania łaskawej wziętości u WW. okolicznych mieszkańców, u **Derentowej** oprócz **Dystrybucji, Tabak, Tytoniu, Cygar i Papierosów** przyjmują się opłaty na zamówienia **pism perjodycznych.**

Nadto w tymże domu są do wynajęcia różne **Lokale** większe i mniejsze a nawet i pojednym pokojom z angielskimi kuchenkami przydatne **akuszerkom** dla słabych, suche, ciepłe, tanie, z meblami lub bez mebli, na czas dłuższy lub najkrótszy, stosownie do życzeń; wlecie wolny wstęp do spaceru w miejscowym dużym fruktowym Ogródku, — każdego czasu są do wynajęcia. — Stróż Wojciech przy bramie wskaże do Rządu. (3-6) — 10196 —

NOWY TRANSPORT

WĘGLA KOKIŃKOWEGO,

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralfnej, pod Nr 795. (7-14) — 9963 — **Stanisław Baumann.**

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN OD OGNI

w St. PETERSBURGU

z kapitałem zakładowym

RUBLI SREBREM 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych na lat pięć i dłużej** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takiej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością, w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(8-8) — 9896 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a (17 nowy)

Kanarki Tyrolskie

Samce i samice, oraz **Skowronki** Gdańskie i kilka **Małych** niewielkich, mam do sprzedania w Hotelu Paryzkim Nr 57, od godziny 9 rano do 3 po południu. — **CROSS.** — 79 —

Magazyn z Bielizną gotową,

przy jednej z ulic głównych istniejący od lat trzech, z reputacją wyrobioną; oraz z należącą do tegoż Magazynu

Szwalnica,

dziesięć Pracownic i trzy Maszyny zatrudniającą, jest do nabycia.

Trzy Maszyny do szycia,

systemu Schmidta i Pollacka,

są do sprzedania razem lub pojedynczo.

Wiadomość w Bazarze Stowarzyszenia Merkury.

(2-3)

- 89 -



DLA DAM

Przy ulicy **Niecalej** na 1-em piętrze, w domu **Krupego** Nr 12 nowy, otworzoną została z dniem 1 Stycznia 1871

FABRYKA KWIATÓW

pod firmą

A. Szymkiewicz i Ska

Znaczny zapas **Kwiatów**, nieustępujących Paryżkim, daje możność zadowolenia najwyszukańsze gusta.

(4-10)

- 20 -

Do sprzedania po cenie niższej!

Futro Popielice z pokryciem, w dobrym stanie, rozmaite prawdziwe koronkowe ubrania. Wiadomość przy ulicy **Nowy-Swiat**, dom **W-jej** Dąbrowskiej, Nr nowy 56, mieszkania Nr 4, od godziny 9 z rana do 1 po południu.

(2-3)

- 35 -

Z powodu ostatniej potrzeby jest do sprzedania;

Salopa sukienna,

jonatami podbita mało używana, toby kupił, zrobi miłośnicy uczynek, nieszczęśliwej rodzinie. Ulica **Furmańska** trzeci dom od rogu **Bednarskiej**, Nr 14 nowy, na pierwszym piętrze mieszkania Nr 8 od frontu.

(3-3) - 10339 -

Folwark Wojciechowice,

położony przy szosie, 2 wiorsty od rzeki **Narwi**, na trakcie, jadąc od miasta powiatowego **Ostrołęki** do miasta gubernialnego **Łomży**, na 4ej wiorście, z Zabudowaniami gospodarskimi, **Karczmą**, **Kuźnią** murowaną, **Domem** mieszkalnym, **Cegielnią** z **Przyrządami**, gdzie się wyrabia **Cegła** dachówka w znacznej ilości, **Grunty**mi, **Łakami**, **Lasem** dębowym, **olszowym** i **sosnowym**, obejmujący dziesiątyn 150 (włók 10), jest do nabycia. Poinformować się można o wszystkim na miejscu u **Właściciela**.

(7-8)

- 9760 -

Futro Niedźwiadki,

pokryte suknem granatowym z odejmowaną peleryną, mało używane, za rs. 100. **Mundur** galowy z haftem klasy 8-jej z **razu** **Skarbowego**, także mało używany za rs. 25, oraz **wice** **mundur**, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy **Marszałkowskiej** Nr. 16 nowy, mieszkania Nr 10. (3-3) - 10259 -



Młyn wodny o 4ch kołach jest do sprzedania we wsi **Wale**, wiorst 6 od m. **Rawy**, wraz z należącymi doń **Ogrodami**, **łakami** i 15-stu dziesiątynami (włók) dobrego

gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. Wiadomość bliższą powziąć można w **Rawie**, u **Starozakonnego** **Michała** **Zauer**. (8-8) - 9225 -

FRANCUZKA,

w młodym lub średnim wieku znajdzie pomieszczenie i utrzymanie z usługą w domu familijnym przy małych obowiązkach konwersacji i dozoru nad dziećmi w pewnych tylko godzinach. Wiadomość w każdej porze przy ulicy **Złotej**, w domu Nr 13-ty mieszkania 12-ty. (3-3) - 23 -

GORZELNIK

teoretycznie i praktycznie wykształcony, znaleźć może zaraz miejsce do gorzelni poruszanej siłą koni — gdzie zacier jest dwadzieścia korcy kartofli.

Wynagrodzenie od superaty. — Ktoby z pp. **Gorzelników** żądał wejść w umowę, zechce w d. 8 stycznia 1871 r. z rana zgłosić się na ulicę **Leszno** Nr. 723; gdzie miejscowy stróż wskaże. Nadmieniam się, że skoro umowa zawartą będzie, obowiązek bez straty czasu objąć winien p. **Gorzelan**.

(3-4)

- 8 -

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie **Kroju** nauczyć się można tylko za pomocą francuskiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć żyć po krawiecku, bo bez tego **Suknia**, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do **Zakładu Krawieckiego Damskiego Winnickiego**, przy ulicy **Sto-krzyckiej** pod **Nrem** 1345, w drugim domu od **Nowego-Swiatu**, na **szem** piętrze od frontu. Tamże dostać można **linijek** do tegoż kroju.

(2-4)

- 10283 -

Ozerwone znaki

Gardoroba męzka sprzedaje się po cenie niepraktykowanej niższej w Magazynie kupca **A. Winnickiego**.

Ulica **Długa**, Nr 25 nowy

Z powodu wprowadzenia w użycie nowego sposobu brania miary, ze znaczną oszczędnością materiału, okazało się możebnem obniżenie cen.

(2 6)

- 10,325 -

Ozerwone znaki

Za niesłychanie niską cenę!!!
jest do sprzedania

Suknia balowa, lekka, biała,

na zielonym batyste, z zielonemi wstążkami, zrobiona w jednym z najpiękniejszych tutejszych magazynów, podług ostatniej mody. Obejrzeć ją można na placu **Wareckim**, w domu **W-żnej** **Neubaurowej**. Stróż miejscowy wskaże właścicielkę sukni.

(2-2)

- 93 -

FABRYKA POWOZÓW

A. Milodrowskiego,

przy ulicy **Niecalej** Nr 3 nowy.

Posiada znaczny zapas **Powozów** elegancko gustownie podług najnowszych fasonów wykończonych, oraz **Karety** poczworne, potrójne i jednokonne są nowe i używane; jest także pozostawiona do sprzedania **Kareta** podwójna w dobrym stanie i w przystępnej cenie. (3-3) - 21 -

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu **KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW**.

Skład w Warszawie u **A. F. GALLE**.

(53-105)

- 5506 -

Do sprzedania

Meble Mahoniowe,
 t. j. Garnitur składający się z Kana-
 py, 2ch Foteli, 6u Krzesel, rypsem krytych, Stół przed kana-
 pą, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbie-
 rane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szezląg skórą
 kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy.
 Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej,
 idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze
 od frontu, Nr 1 mieszkania. Stróż wskaże. (2-3)-90-


Billard bardzo mało używany
 z fabryki Troschla, oraz bile, kije,
 szafa i lampy, są do sprzedania za
 nader niską cenę. Wiadomość w skła-
 dzie win Karola Lesisz, Krakowskie-
 Przed., obok Dziekanki, Nr 2667b. (2-3) - 80 -

Pozostawiony jest do sprze-
 dania w Składzie Fortepjanów i
 Pianin Zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulicy
 Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599ab, **Fortepjan orzecho-
 wy**, bardzo mało używany, z jednej z pierwszej fabryki za-
 granicznej, o 7 oktavach, najnowszego fasonu i konstrukcji,
 z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną
 cenę Rs. 190; oraz **Pianino palisandrowe** bardzo mało
 używane, prawie jak zupełnie nowe, z jednej z pierwszej fa-
 bryki zagranicznej, o 7miu oktavach, z całym Białem metalo-
 wym i Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobne,
 z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, mocno zbudowane, za
 bardzo przystępną cenę. Pakowanie Fortepjanów i Pianin na
 mieście, uskutecznia się za bardzo przystępną cenę.
 (2-3) -58-


 Jest do sprzenia i a
Garnitur Mebli za rs. 150,
 widzieć można, przy rogu ulic Oboźnej i
 Krakowskiego-Przedmieścia, Nr domu 405 (nowy 4), lokalu
 Nr 5. (2-3) - 52 -


FABRYKA
 i **MAGAZYN MEBLI**


egzystujące od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr
 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopa-
 trzone zostały w różne garnitury **Mebli** z pokryciem i bez,
 jakoteż i inne pojedyncze **Meble** mogące służyć do
 kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych
 fasonach urzędowej roboty na różne ceny a bardzo przyste-
 pne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przy-
 niesie korzyści, jak rzadki a duży.

F. Ostaszewski.
 (3-6) -10304-


 Jest do sprzedania
Koń, maści gniadej,
 zdalny pod wierzch, jakoteż i zaprzęgu li-
 czący lat 6 skończonych, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1270,
 nowy 9. Tamże jest **Stół** nowy do sprzedania.
 (2-2) - 39 -


 Jest do sprzedania **Garnitur MEBLI**,
 masiw mahoniowych, 6 Krzesel, 2 Foteli, 1 Ka-
 napa i Stół, kryte brogata. Robotą powyż-
 szych Mebli tak stolarska jak i tapicerska,
 jest wykończona pracowicie i gustownie. W teraźniejszej po-
 rze znajduje się wiele Osób potrzebujących Mebli, ja zaś
 chcę się kontentować małym procentem i sumiennym zyskiem.
 Także można dostać i Orzechowych Mebli z droższych garni-
 turów, lub całkiem krytych, i to pod zarezerwacją na lat kilka
 za trwałość i urzędowość Mebli. Ulica róg Brackiej i
 Widok Nr 1578 (2). Wiadomość u Tapicera L. Brenert.
 (3-3) - 10261 -

Do Składu Drożdży,
 i Statków kuchennych i gospodarskich,
 z metalu zwanego Bessemerstahl,
L. SCHÖNFELD,
 na Krakowskim-Przedmieściu pod Nrem 60 nowym,
 gdzie nowa Wystawa Sztuk Pięknych,
 nadchodzą ciągle świeże transporty;
 z czem skład poleca się względem Szanownej Publiczności.
 (1-12) -91-

Maszyna do szycia
 Wheelera i Wilsona, mało używana, jest do odstąpienia za
 pomierną cenę. Tamże jest do sprzedania **PIESZEK** Char-
 ciki Angielski, pięknej rassy, mający 4 miesiące. Ulica Leszno,
 Krzyżka, Nr 5 (1345), u Tomaszewskiej. (1-1) -98-

Maszyna zupełnie nowa, ulepszona,
 Wheelera i Wilsona, bardzo dobra, na której codziennie się
 szyje, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania. Ulica Leszno,
 Nr 52 nowy, drugie piętro w podwórzu w oficynie.
 (1-3) -96-

WIEŚ odległa od Warszawy wiorst 24, a od Fabryki
 Cukru 3 wiorst, zawierająca około **600 dzie-
 siatyn (30 włók)**, w czem jest znakomita ilość łąk po-
 prawnych, jest do **sprzedania** lub **zamiany** na **Dom** al-
 bo **Summy** hipoteczne, pod korzystnymi warunkami, przy-
 czyn, że Właściciel nie może się sam zajmować. Wszelkie
 możebne ułatwienia uczynione będą przy sprzedaży. Ponie-
 waż na gruncie znajduje się znaczna ilość Siana i Słomy, o-
 raz dogodne Budowle, przeto mogą być przyjęte Inwentarze
 do przezimowania na warunkach przystępnych. - Tamże
OGRÓD obfitujący w Drzewa owocowe, oraz **WIATRAK**,
 do wydzierżawienia. - Wiadomość w Składzie Sukna Nowa-
 kowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 477.
 (1-12) -94-

Jest do sprzedania FUTRO,
 wyborowe Niedźwiedzie, pokryte suknem: Kołnierzy z Lisów
 Niebieskich. Wiadomość na Nowym-Swiecie, Nr 37, na dru-
 giem piętrze od frontu, obok Apteki Wgo Koopego.
 (3-3) -10343-

Garderoba i Bielizna mężka do zbycia: **Palety** pięk-
 ne syberyjowe watawe matgranat prawie nowe rs. 25, **Tu-
 zurek** czarny rs. 18; **Raglan** rs. 15, **Tuzurek** stary rs.
 4 kop. 50, **Czapka** nowa futrzana rybna, **Kapelusz** sto-
 sowany i cylinder, **Szpada**, **Koszul** wełbowych dwa tuziny
Gaci płociennych tuzin, a barchanowych pół tuzina, **Firan-
 ki** haftowane do dwóch okien, **Kanapa** mahoniowa skórą
 amer. kryta, **Stół**, dwa **Zegarki** cylinder złoty rs. 25 i
 srebrny 7 i wieloimnych rzeczy, Ulica Solna Nr 819, w ofic-
 ynie 1-sze piętro. (2-2) - 41 -


 Z powodu braku miejsca, są do zby-
 cia: Stół jadalny kwadratowy jesionowy,
 Szlaban orzechowy, Skrzynka długa za-
 mykana, Obrazy owalne w pięknych zło-
 conych ramach, bardzo zdobiące pokoje sztuk 4 i kilka obra-
 zów w ramach czarnych; Dywan wielki z dwóch części, na
 duży kwadratowy pokój rs. 60, Lampa brązowa z lichta-
 rzem wiszącą, Lampy dwie angielskie rs. 90, Zegar stołowy
 na postumencie marmurowym z ozdobami z malachitu i bron-
 zowymi figurami, Zegar podróży, Dwa wazy z fabryki
 Serwskiej rs. 75, Fortepjan koncertowy Erarda. Tamże są
 do sprzedania: Elkowe futro (Płaszcz na dobry wzrost, an-
 gielskim suknem pokryty), Ubranie wojskowe, Księgozbiór
 książek ruskich i dzienników, oraz Szafa jesionowa do książ-
 żek, bez drzwiczek i szkl. Widzieć można codziennie od 10
 rano do 4 wieczorem. Ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszka-
 nia Nr 1. (2-3) -10221-


KARETA
 nowa, podwójna, jest do sprzedania.
 Wiadomość u Właściciela domu Nr 1565d (9) przy ulicy
 Chmielnej. (2-6) -10340-

Pośredniczy

w umieszczaniu:
Guwernantek, Gewernerów, Bon i osób do towarzystwa,
Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to Jerska, Nr 22 nowy. (2-12)-9998—

Fabryka Machin i Narzędzi Rolniczych w Poniku

Mila od Żarek pod Janowem.

Ludzie zlej woli (zwłaszcza mechanicy), nie przestają rozgłaszać o zupełnym przeniesieniu Fabryki Machin do Częstochowy.

Zapobiegając fałszywym doniesieniom mam zaszczyt niniejszem ogłosić że:

Mając narzędzi roboczych na przeszło stu rękodzielnicą, a z których zaledwie połowa była w użyciu, założyłem więc Filiją fabryki z Ponika w Częstochowie pod Firmą H. Hafner et Comp. jak było w pismach i przez puszczone w obieg Cenniki ogłoszonym.

Fabryka w Poniku przy Kredycie Banku Polskiego, dla Właścicieli Dóbr jak również przy pomocy i protekcji JW. PP. Obywateli Ziemijskich fabryka jak była, tak i jest obecnie ciągle w ruchu.

A przy sumiennym i dokładnem wykonywaniu nowych i reperacji używanych Machin oraz umiarkowanych cenach, na przyszłość czynna być nie przestaje. — **A. ROZE.**

(2-3)

—10231—

PACZKI,

znane ze swej dobroci z lat poprzednich, wysażają się i w roku bieżącym, po cenie kop. sr. 3, w Zakładzie Piernikarskiem.

H. WITTCHEN.

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, na przeciw Kościoła S-go Antoniego. (3-4) — 55

DYSTRYBUCJA

w korzystnem miejscu, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za cenę przystępną.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(2-3)

—73—



Z kapitałem **2000** lub **4000 Rs.**, jako kaucja, poszukują pracy lub udziału w przedsiębiorstwie jakim. Wiadomość u Pana Aleksandra Feista, właściciela fabryki szcetek i pendzli. Ulica Senatorska vis à vis kościoła S-go Antoniego. (2-3) — 78

W Fabryce Dzwonów

przy ulicy Samborskiej Nr 1923, dostać można **Dzwonów** rozmaitej wielkości, biorącym w większych partjach odstepuje się rabat. (2-3) —44—



Do sprzedania:

Serwis elegancki z Angielskiego szkła o 6 Kieliszkach z Karafka, **Waza** do ponczu z metalu Britanique, oraz **Lo-downica** z ułatwionym przyrządem na 4 gatunki lodów. Wszystko zupełnie nowe. Ulica Długa, Nr 2247F, na parterze od frontu z wejścia na lewo. (1-1) —100—

Przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 186, u Krawca P. Bątkiewicza, jest do sprzedania za nader przystępną cenę,

Szuba zupełnie nowa baranami podbita.

(1-1)

—97—



Przy ulicy Leszno Nr 14, w mieszkaniu Nr 3, codziennie od godziny 4 po południu, powiżać można wiadomość o będących do sprzedania za przystępną cenę **parze Koni** powozowych karych, zszorami ozdobnemi i **Karcie** mało używanej, lekko zbudowanej. (1-3) 10,232 —

Do najęcia od Nowego Roku:

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swiecie**, pod Nrem 45 nowym. Stróż miejscowy wskaże. (13-0) —9956—

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia w każdym czasie,

Trzy Pokoje,

Kuchnia, Piwnica i Drwalka. Ulica Aleksandrja, Nr 2782. Wiadomość pod Nr 14, na dole. (2-3) —64—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., lub nawet wcześniej, w domu Fajansa, Krakowskie-Przedmieście, Nr 52,

A PARTAMENT,

składający się z 8u Pokoi, Przedpokoju, Łazienki, Spizarni, Waterklozetu i Pomieszczenia dla służby. Urządzony jest wodociąg i gaz.

W tymże domu **2 Pokoje Kawalerskie**, do wynajęcia każdego czasu. (1-0) —102—

Pokój duży z sypialnią,

porządnie umeblowany, z osobnym wehodem na I-szem piętrze, może być z opalem, usługą lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Długiej, dom Bokhana Nr 545/14 Nr lokalu 29. (2-3)—10345—

Jest do wynajęcia

PIWNICA,

40 łokci długości i 24 szerokości, może służyć na lodownię czyli na skład Piwa bawarskiego. Ktoby sobie takową życzył, może zobaczyć przy ulicy Nowolipie w domu Pani J. Muszkat pod Nr 2244a, gdzie dystylarnia, co do ceny w dystylarni dowiedzieć się można. (2-3) — 63 —

Żadany jest na lat kilka od 1 Kwietnia r.b.

Lokal na 1-em piętrze od frontu,

złożony z 7 do 8 Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią i potrzebnymi gospodarskimi, w bliskości Ogrodu Saskiego, a przynajmniej niezbyt od niego odległy, za cenę od rs. 800 do 900. Ktoby miał takowy do wynajęcia, zgłosić się raczy bezzwłocznie za Żelazną Bramę, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 1. (2-3) — 32 —



Dnia 2 Stycznia pomiędzy godziną 7 a 8 wieczorem z domu Nr 39 (1062), zginęła **Wylica** młoda, maści kasztanowej z białym znakiem na gardłem, ktoby o takowej wiedział, raczy zawiadomić Rządcę domu Nr 39 (1062), za co otrzyma nagrody rs. 3, jeżeli takowej żądać będzie. Ostrzegam przytem, że nieprawy posiadacz wyż wspomnianej wylicy, w razie wykrycia do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. (2-3) — 43 —



Przed Świętami Bożego Narodzenia przybłąkała się **Charciczka Angielska**, koloru popielatego. Za udowodnieniem i zwróceniem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać ją można u Szwajcara przy Cmentarzu Powązkowskim, Szadkowskiego. (1-1) —95—